

Ryszard Rubinkiewicz

Nowe aspekty egzegezy biblijnej w świetle dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Biblii w Kościele

Collectanea Theologica 66/1, 9-24

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB, LUBLIN

**NOWE ASPEKTY EGZEGEZY BIBLIJNEJ
W ŚWIETLE DOKUMENTU PAPIESKIEJ KOMISJI BIBLIJNEJ
O INTERPRETACJI BIBLIJ W KOŚCIELE**

Ogłoszony 23 kwietnia 1993 r. dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *O interpretacji Biblii w Kościele* jest niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem ostatnich lat w dziedzinie katolickiej egzegezy biblijnej. Nie przypadkowo data jego promulgacji zbiega się z setną rocznicą ogłoszenia encykliki *Providentissimus Deus* Leona XIII i pięćdziesięcioleciem encykliki Piusa XII *Divino afflante Spiritu*. Należy też tu wspomnieć encyklikę Benedykta XV *Spiritus Paraclitus* z 15 września 1920 wydaną z okazji 1500 – lecia śmierci św. Hieronima. Dokumenty te, jak również Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* Soboru Watykańskiego II wprowadziły biblistykę katolicką na nowe tory oraz nadały im nowy impuls.

Ważnym wydarzeniem w dziedzinie biblistyki katolickiej było utworzenie przez Leona XIII listem apostolskim *Vigilantiae* (z 30 października 1902 r.) **Papieskiej Komisji Biblijnej** (dalej: PKB). Początkowo miała ona orzekać w poszczególnych wypadkach o zgodności lub niezgodności konkretnych opinii egzegetów z tradycyjną nauką Kościoła. Jednakże z biegiem czasu charakter PKB zaczął przybierać nową postać. Już w czasie Soboru Watykańskiego II powołano w charakterze konsultorów wybitnych biblistów takich jak Rudolf Schnackenburg, Ceslas Spicq OP, Xavier Léon-Dufour SJ, Béda Rigaux OFM i Giorgio Castellino SDB. Z Polski konsultorem tejże Komisji był ks. prof. Stanisław Łach. 21 kwietnia 1964 r. PKB wydała ważny dokument pt. *Instructio de historica Evangeliorum veritate* (Instrukcja o historycznej prawdzie Ewangelii), w którym ukazano trzy etapy powstawania przekazu ewangelicznego, a mianowicie (1) życie i nauczanie Jezusa, (2) przepowiadanie pierwotnego Kościoła i (3) aktualizująca je redakcja poszczególnych ewangelistów. Dalszym znakiem przemian zachodzących w PKB była jej reorganizacja przez papieża Pawła VI, który Motu proprio *Sedula cura* z 27 czerwca 1971 r. nadał jej nowy kształt. Odtąd składa się

ona z dwudziestu teologów wybranych spośród uczonych całego świata (pierwszym polskim jej członkiem był o. prof. Augustyn Jankowski OSB, a obecnie jest nim ks. prof. Lech Stachowiak) i podporządkowana jest Kongregacji Wiary, której aktualnie przewodniczy kardynał Józef Ratzinger. On też w przedmowie do omawianego dokumentu podaje aktualną charakterystykę tejże Komisji: „W nowej postaci, którą otrzymała po Vaticanum II Papieska Komisja Biblijna nie jest organem Magisterium, ale komisją specjalistów, którzy jako egzegeci katolicycy świadomi swej odpowiedzialności naukowej i kościelnej wypowiadają zdanie na temat istotnych problemów interpretacji Pisma Świętego i wiedzą, że z tego względu cieszą się zaufaniem Magisterium¹. Właśnie to zaufanie Magisterium Kościoła, którym cieszy się PKB skłania tym bardziej do bacznej analizy omawianego dokumentu.

Jaka jest jego treść? Poza wstępem i zakończeniem składa się on z czterech rozdziałów, a mianowicie (1) metody i podejścia w interpretacji Biblii, (2) kwestie związane z hermeneutyką biblijną, (3) cechy charakterystyczne interpretacji katolickiej oraz (4) interpretacja Biblii w życiu Kościoła. Celem tak sformułowanego dokumentu jest naukowa ocena i wyjście naprzeciw aktualnej sytuacji, jaka powstała wraz z pojawieniem się w ostatnich dziesięcioleciach nowych metod i nowych podejść w interpretacji tekstów biblijnych.

Nie sposób w jednym krótkim artykule przedstawić całe bogactwo najnowszego dokumentu PKB, dlatego zatrzymamy się jedynie nad tym, co stanowi o jego głównym temacie: przedstawienie najnowszych metod i podejść w egzegezie oraz ich merytoryczna ocena. Temat ten zawarty jest w pierwszym rozdziale omawianego dokumentu. Dotyczy on metod i podejść w interpretacji Pisma Świętego. Różnica pomiędzy „metodą” a „podejściem” jest istotna. Poprzez słowo „metoda” PKB rozumie „zespół naukowych dociekań zastosowanych do wyjaśniania tekstów”, a przez termin „podejście” (francuskie *approche*, włoskie *approccio*, niemieckie *Zugang*) rozumie pewien aspekt (np. socjologiczny, antropologiczny, psychologiczny, feministyczny itd.) pod kątem którego bada się tekst biblijny².

¹ Józef Kardynał R a t z i n g e r, *Prefazione al documento della Commissione Biblica. W: L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*. Vaticano 1993 s. 22.

² „Per 'metodo' esegetico intendiamo un insieme di procedimenti scientifici messi in opera per spiegare i testi. Parliamo di 'approccio' quando si tratta di una ricerca orientata secondo un punto di vista particolare”. *Tamże* s. 29 nota 1. Opublikowany przez ks. bpa Kazimierza R o m a n i u k a przekład omawianego

Rozdział poświęcony metodom i podejściom w interpretacji tekstów biblijnych zawiera sześć punktów, przy czym rzecz znamienna ostatni punkt nosi nazwę „lektura fundamentalistyczna”. Oznacza to, że objaśnienia tekstu w świetle lektury fundamentalistycznej nie mieszczą się ani w metodach, którymi posługują się bibliści w egzegezie, ani też w tym, co nosi nazwę „podejścia” do tekstu biblijnego.

Przejdźmy teraz do omówienia metod, podejść oraz lektury fundamentalistycznej w interpretacji Pisma Świętego.

Temat metod stosowanych aktualnie w interpretacji Biblii rozwinęty został w dwóch paragrafach. Pierwszy z nich poświęcony jest całkowicie omówieniu i ocenie metody historyczno–krytycznej, natomiast drugi omawia nowe metody stosowane dzisiaj w bibliistyce.

Pod koniec XIX w. i na początku naszego stulecia trwała ożywiona dyskusja na temat zastosowania metody historyczno–krytycznej w interpretacji Pisma Świętego. Wielkim prekursorem posłużenia się nią w egzegezie katolickiej, choć nie bez sprzeciwów ze strony zachowawczych egzegetów katolickich był o. J.–M. Lagrange OP³. Dzisiaj po wypowiedziach encykliki *Divino Afflante Spiritu* Piusa XII oraz *Instrukcji* Papieskiej Komisji Biblijnej o *historyczności Ewangelii* zastosowanie metody historyczno–krytycznej w badaniach biblijnych stało się obowiązkiem katolickich egzegetów. Przy jej pomocy badacz stara się ustalić pierwotne brzmienie tekstu biblijnego (krytyka tekstu), jego formę literacką, środowisko, w którym tekst powstał (tzw. *Sitz im Leben*), znaczenie słów dla pierwotnego autora oraz słuchaczy czy ewentualnego czytelnika oraz ustalenie znaczenia tekstu w świetle całego kontekstu i jego zaplecza pojęciowego. Dokument PKB jednoznacznie potwierdza przydatność tej metody w egzegezie biblijnej⁴. Zastosowana w sposób obiektywny, czyli bez założeń apriorystycznych wywodzących się z opcji hermeneutycznych, które mogą tendencyjnie ukierunkowywać interpretację, jest niezbędnym i bardzo użytecznym środkiem pozwalającym ustalić pierwotne znaczenie tekstu.

dokumentu PKB nie tylko opuścił tę ważną notę, ale również całkowicie lekceważył tę ważną różnicę pomiędzy „metodą” a „podejściem” i tam gdzie dokument omawia np. „podejścia oparte na tradycji” polski przekład ma „Metody oparte na tradycji”. Zob. *Interpretacje Pisma Świętego w Kościele*, Pallotinum 1994. Zresztą to nie pierwszy i jedyny fatalny błąd tego przekładu.

³ Szeroko opisał tę metodę H. H. Ö p f l w artykule *Critique biblique*. DBS I 175 – 240.

⁴ *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*, dz. cyt. s. 30.

Metoda ta na dobre zadomowiła się w biblistyce światowej w całym naszym stuleciu. Mimo jednak niezaprzeczalnych cech pozytywnych, ma ona w zastosowaniu do tekstu biblijnego pewne braki. Zwrócił na nie w sposób wyraźny uwagę uczeń E. Käsemanna Peter Stuhlmacher⁵. Nie zaprzecza on, że metoda historyczno–krytyczna potrzebna jest teologii. Jednakże sytuuje się ona mniej więcej w sferze technik stosowanych w analizie dokumentów z przeszłości. Jest ona dzieckiem Oświecenia i historycyzmu. Do pewnego stopnia stworzyła rozdział pomiędzy historycznym a teologicznym rozumieniem tekstu. Do tych głosów dołączyli się również egzegeci katolicki tacy jak np. Ignace de la Potterie SJ⁶, czy Augustyn Stock SJ⁷. Zarzuca się egzegezii historyczno–krytycznej to, że atomizuje tekst biblijny na poszczególne fragmenty, zajmuje się *prehistorią tekstu*, ale pomija jego znaczenie w aktualnej formie. Przecież Cztery Ewangelie są historią życia Jezusa Chrystusa, a nie kompilacją różnorodnych danych na Jego temat. Wielu egzegetów posługujących się metodą historyczno–krytyczną zamiast interpretować ewangelie w takiej postaci, w jakiej one do nas dotarły, rozczłonkowuje poszczególne opowiadania i ocenia je indywidualnie. To zaś nie oddaje pełnego obrazu treści ewangelii. To samo odnosi się do innych tekstów badanych tą właśnie metodą. Dlatego zrodziła się potrzeba zastosowania również innych metod w interpretacji Pisma Świętego. Te nowe metody zawiera Dokument PKB w drugim paragrafie rozdziału I-go. Są to analiza retoryczna, narratywna i semiotyczna.

Te dziedziny wiedzy należy rozpatrywać na tle ogólnej nauki zwanej literaturoznawstwem. W ostatnim trzydziestoleciu rozpoczęto żywo dyskutować na temat Biblii jako literatury. Spojrzano na Biblię jako na pomnik literatury światowej na równi z innymi dziełami przekazanymi ludzkości przez historię. Ale czy Biblia jest tylko dziełem literackim takim jak każde inne? Ludzie wierzący, żydzi, katolicy, prawosławni, protestanci stanowczo temu przeczą.

⁵ Zob. *Neues Testament und Hermeneutik – Versuch einer Bestandaufnahme*”. ZThK 68(1971) 121–161; *Thesen zur Methodologie gegenwärtiger Exegese*. ZNW 63(1972) 18 – 26; *Zur Methoden und Sachproblematik einer interkonfessionellen Auslegung des Neuen Testaments 2: Evangelisch–Katholischer Kommentar zum Neuen Testament Vorarbeiten*. Neukirchen 1973 s. 11–55.

⁶ *Esegesi storico-critica e interpretazione cristiana (Dove va l'esegesi cattolica?)*. W: *Parola e Spirito*. Festschr. S.Cipriani. Brescia 1982 s. 3–10.

⁷ *The Limits of Historical–Critical Exegesis*. BTB 13(1983.1) 28–31.

I słusznie. Biblia bowiem jest również tekstem sakralnym. Zawiera w sobie przesłanie teologiczne czyli mówiąc inaczej orędzie samego Boga. Ocena Biblii jako literatury może stanowić znaczący dodatek do znajomości Pisma Świętego, jednak będzie to tylko spojrzenie cząstkowe, niepełne. Dlaczego? Dlatego, że estetyczna ocena jakiegoś dzieła niewiele wnosi do uchwycenia jego teologicznego przesłania. Mamy wiele przykładów w samej Biblii pewnej nieporadności stylistycznej czy językowej, a mimo to teksty te zachowują swoją niepowtarzalną głębię. Niemniej jednak metody stosowane w literaturoznawstwie mogą nam w znacznym stopniu przybliżyć tekst biblijny i pozwolić na lepsze jego zrozumienie.

Literatura z natury rzeczy związana jest bardziej z analizami lingwistycznymi, aniżeli z jakimikolwiek formacjami filozoficznymi, czy antropologicznymi. Prace takich uczonych jak Ferdinand de Saussure, Roman Jakobson, Noam Chomsky, John Austin i John Searle wypracowały różnorodne modele przekazywania przez język określonych form myśli. Te modele z kolei doprowadziły do stworzenia różnych teorii rozumienia literatury. Można powiedzieć, że literatura, podobnie jak język ma na celu przekazanie jakiegoś znaczenia, zakomunikowanie czegoś. Jednakże określenie stosunku pomiędzy analizą literacką a filozofią nastroża pewne trudności, gdyż istnieją znaczące różnice pomiędzy dynamiką przekazu ustnego a dynamiką przekazu pisemnego. Różnica ta nabiera specyficznej ostrości wówczas, gdy uprzytomnimy sobie, że Biblia jest owocem przede wszystkim tradycji ustnej.

Po tym szerokim nawiasie przejdźmy teraz do omówienia poszczególnych nowych metod wspomnianych w Dokumencie PKB.

Co to jest metoda retoryczna? Jak stwierdza sam Dokument: „*Retoryka* jest sztuką układania przekonywujących przemówień”⁸. Z tej też racji w kołach literaturoznawców należy ona do dziedziny pragmatycznego podejścia do literatury. Tego rodzaju badania starają się zrozumieć środki, za pomocą których dzieło literackie w sposób szczególny wpływa na swoich czytelników. Metoda retoryczna sięga co najmniej czasów Arystotelesa, który wyróżnił trzy rodzaje retoryki: (1) sądownicza, która ma na celu pomóc audytorium do wyrobienia sobie sądu na temat wydarzeń z przeszłości. Zawiera ona typowe cechy obrony i oskarżenia; (2) epideiktyczna

⁸ Dz. cyt. s. 37.

(od greckiego słowa *ἐπιδείκνυμι* – wykazać, dowieść), czyli taka, w której mówca stara się przekonać audytorium co do słuszności swojej opinii w teraźniejszości (jej typowymi elementami to pochwały i nagany); oraz (3) retoryka przekonująca, która stara się nakłonić audytorium do podjęcia jakiejś czynności w przyszłości. Cecha, która wyróżnia ją od poprzednich to rada. Metoda retoryczna nie zajmuje się badaniem małych jednostek tradycji, ale spogląda na dzieło literackie całościowo, w jego fazie finalnej. W odróżnieniu od krytyki historyczno – literackiej retoryka zajmuje się osobowymi aspektami myśli autora. Ponadto retoryka zwraca uwagę na kontekst, który stanowi wspólną płaszczyznę dla pisarza i czytelnika. Dlatego interesuje się ona stosunkami społecznymi i kulturalnymi zachodzącymi pomiędzy autorem a czytelnikiem. Ponadto, jak zauważa H. Frei⁹, uczeni stosujący metodę retoryczną starają się odnaleźć znaczenie, które znajduje się w tekście, w strukturze narracyjnej lub sekwencji wydarzeń. Twierdzą, że we wszystkich tekstach istnieje nierozdzielny związek pomiędzy formą a treścią¹⁰. Ostatnimi czasy ukazało się wiele ciekawych prac uczonych stosujących z dość dużym powodzeniem metodę retoryczną. Wymieńmy choćby prace F. Churcha¹¹, J. P. Pritcharda¹², G. Kennedy’ego¹³, A. Wildera¹⁴ i wielu innych. I tak np. H. D. Betz¹⁵, wykorzystując reguły retoryki klasycznej, sklasyfikował List do Galatów jako „list apologetyczny” i zinterpretował relację św. Pawła o jego powołaniu, naradzie jerozolimskiej i wydarzeniach w Antiochii (Ga 1,12–2,14) jako *narratio*, stwierdzenie faktów, na których zbudowana została cała obrona.

Dokument PKB ocenia szkołę nowej retoryki pozytywnie: „Nowa retoryka” słusznie przyciąga uwagę na zdolności języka perswazji i przekonania. Biblia nie jest jedynie podaniem prawd. Jest to orędzie wyposażone w funkcję komunikacji w określonym kontekście, orędzie, które zawiera dynamizm argumentacji i strategię

⁹ H. Frei, *The Eclipse of Biblical Narrative*. New Haven 1974 s. 135 – 136.

¹⁰ Zob. A. Wilder, *Early Christian Rhetoric*. Cambridge, Ma. 1971 s. XXII.

¹¹ *Rhetorical Structure and Design in Paul's Letter to Philemon*. HTR 71(1978) 17–33.

¹² *A Literary Approach to the New Testament*. Norman OK 1972.

¹³ *New Testament Interpretation through Rhetorical Criticism*. Chapel Hill 1984.

¹⁴ *Early Christian Rhetoric*. Cambridge MA 1984.

¹⁵ *Galatians*. Philadelphia 1979.

retoryczną”. Wskazuje jednocześnie na jej granice. Przede wszystkim nie może sobie ona rościć pretensji do wyłączności, sama w sobie bowiem nie wystarcza do całościowego naświetlenia tekstu. Tekst biblijny jest o wiele bogatszy w treści niż zagadnienia stylistyki retorycznej. Ponadto wzbudza ona wiele pytań, które Dokument formułuje następująco: „czy autorzy tych tekstów należeli do środowisk bardziej wykształconych? Która retoryka wnikliwiej analizuje określone pismo: grecko-łacińska czy semicka? Czy nie ma ryzyka przypisania pewnym tekstom biblijnym zbyt wypracowanej struktury retorycznej?”. Tym niemniej metoda retoryczna stosowana w granicach zdrowego rozsądku może wnieść wiele nowych spostrzeżeń w interpretacji tekstu biblijnego.

Inną metodą stosowaną w ostatnim trzydziestoleciu w interpretacji biblijnej jest metoda narratywna. Chodzi w niej o uchwycenie orędzia biblijnego zawartego w formie opowiadania i świadectwa. Przecież Stary Testament ukazuje historię zbawienia, opowiedzenie której „staje się substancją wyznania wiary, liturgii i katechezy (por. Ps 78,3–4; Wj 12,24–27; Pwt 6,20–25; 26,5–11). Proklamacja kerygmy chrześcijańskiej ze swej strony obejmuje sekwencję narratywną życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, wydarzenia, które ewangelie szczegółowo opisują. Również katecheza uobecnia się w formie narratywnej (1Kor 11,23–25)”¹⁶.

Nie ulega wątpliwości, że przeważająca część Starego i Nowego Testamentu należy do tekstów narratywnych. Jednym wielkim blokiem narratywnym jest tekst od Księgi Rodzaju do 2 Księgi Królewskiej, a w Nowym Testamencie do ksiąg narracyjnych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Ewangelie i Dzieje Apostolskie¹⁷.

Krytyka narratywna stara się odszukać cechy narratywne Biblii. Wśród elementów składających się na narratywność tekstu wylicza się (1) intrygę lub intrygi, (2) bohatera lub bohaterów, (3) punkt widzenia narratora, (4) język i znaczenie, (5) ironię oraz (6) punkt widzenia czytelnika¹⁸. Jednakże krytyka narratywna zawiera

¹⁶ *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*, dz. cyt. s. 39.

¹⁷ Na temat metody narratywnej zob. W. R a k o c y CM, *Nowe metody analizy literackiej w egzegezie Nowego Testamentu*. W: R. R u b i n k i e w i c z (wyd.), *Wstęp do Nowego Testamentu*. Poznań 1996 (w druku).

¹⁸ Zob. szerzej R. A l t e r, *The Art of biblical Narrative*. New York 1981. D. M. G u n n, Dn.N. F e w e l l, *Old Testament Narrative*. Oxford 1989; R. B. H a y s, *The Faith of Jesus: An Investigation of the Narrative Substructure of Galatians 3:1–4:11*. Chico, CA 1983.

dzisiaj szersze znaczenie. Dla niejednych badaczy struktura narratywna stanowi podstawową kategorię ludzkiej egzystencji, ma niemalże ontologiczne znaczenie. Ludzie bowiem żyją w świecie narratywnym, tzn. postrzegają swoje uczestnictwo w rzeczywistości na sposób historii. Uogólnioną wizję rzeczywistości można opisać jako koncepcję symbolicznego świata, nadającą znaczenie mniejszym historiom, w których uczestniczy każdy człowiek. To natomiast ma swoje zastosowanie w wyjaśnianiu tekstów dyskursywnych. Na przykład Listy św. Pawła nacechowane są substrukturą narratywną, tzn. religijne poglądy Apostoła uformowane zostały przez historię świętą, historię Bożego działania na rzecz swego ludu, która otrzymuje swoje spełnienie w osobie Jezusa Chrystusa.

Krytyka narratywna nie pomija znaczenia wydarzeń historycznych. Bazuje ona na życiu Jezusa, na życiowych doświadczeniach św. Pawła czy innych apostołów. Spisana historia nie jest dokładnym powtórzeniem przeszłości, ale pewnym procesem, w którym dokonuje się określonej selekcji informacji oraz ich interpretacji.

W ocenie danej przez PKB analiza narratywna jest bardzo pomocna w egzegezie tekstów biblijnych, gdyż może ona ułatwić trudne niekiedy przejście od znaczenia tekstu w jego kontekście historycznym do jego zrozumienia przez dzisiejszego czytelnika. Ma ona jednak swoje granice. Zdaniem PKB podejście synchroniczne stosowane w metodzie narratywnej winno być uzupełnione przez studia diachroniczne. Nie może ona również wykluczać tradycji biblijnej, ani też tradycji kościelnej w interpretacji tekstów.

Trzecia metoda omawiana przez PKB to metoda **semiotyczna**. Należy ona do metod zwanych synchronicznymi, gdyż analizuje tekst w jego ostatecznej formie nie zwracając uwagi na jego prehistorię. Początkowo nosiła ona nazwę **strukturalizmu**. PKB wymienia tutaj tylko dwa nazwiska: szwajcarskiego lingwisty Fedynanda de Saussura oraz założyciela tzw. Szkoły Paryskiej Aligirdasa J. Greimasa (pochodzenia litewskiego). PKB zatrzymuje się jedynie na jego metodzie, gdyż większość biblistów właśnie tę metodę zaczęło stosować w interpretowaniu tekstów biblijnych. Semiotyka posługuje się trzema zasadami: immanencji, struktury znaczenia, gramatyki tekstu. Oznacza to, że bada tekst w oderwaniu od danych zewnętrznych (autor, adresaci, historia redakcji), następnie ustala sieć relacji pomiędzy elementami tekstu i wreszcie ustala poziomy gramatyczne zdań zawartych w tekście. Zdaniem Greimasa i jego

zwolenników tekst można analizować na trzech różnych poziomach: narratywnym, dyskursywnym i logiczno-semantycznym. Metoda semiotyczna została przystępnie przedstawiona przez H. Langkammera¹⁹ oraz W. Rakocego²⁰. Dla nas ważna jest jej ocena przez Dokument PKB. Otóż pozytywną cechą tej metody jest zwrócenie uwagi na to, iż każdy tekst stanowi spójną całość. Jeśli tę metodę stosuje się w oderwaniu od założeń filozoficznych strukturalizmu, wówczas może ona stać się pożytecznym uzupełnieniem interpretacji tekstu. Jak stwierdza sam dokument: „Analiza semiotyczna, o ile nie gubi się w arkanach skomplikowanego języka i uczona jest prostymi terminami w ich głównych elementach może dać chrześcijanom smak studiowania tekstu biblijnego i odkrywania niektórych z jego wymiarów znaczenia bez posiadania całej wiedzy historycznej odnoszącej się do produkcji tekstu i jego świata socjokulturowego. W ten sposób może okazać się użyteczną w samym duszpasterstwie celem pewnego przybliżenia Pisma Świętego w środowiskach niewyspecjalizowanych”. Jednakże biblista winien pilnie baczyć na to, by nie zatrzymać się li tylko na formalnym studium treści danego tekstu, lecz wydobyć jego teologiczne przesłanie.

Trzy następne paragrafy rozdziału I-go Dokumentu poświęcone są tzw. podejściom (*approches*) do tekstu biblijnego. PKB wymienia trzy kategorie takich podejść, a mianowicie podejście (1) w oparciu o Tradycję (kanoniczne, egzegeza judaistyczna, historia oddziaływania tekstu), (2) nauki humanistyczne (socjologia, antropologia kulturowa, psychologia i psychoanaliza), (3) kontekstowe (liberacjonistyczne, feministyczne). W sumie Dokument omawia osiem podejść do tekstu biblijnego, które zadomowiły się w interpretacji biblijnej naszych czasów. Zaznaczyć jednak należy, że nie są to metody, ale pewne zbliżenia, pewien punkt patrzenia na tekst biblijny i dlatego nie mogą pretendować do całościowego wyjaśnienia tekstu.

Omówimy teraz kolejno wspomniane wyżej podejścia.

Gdy chodzi o aspekty egzegezy w oparciu o Tradycję Dokument PKB wymienia trzy: kanoniczne, żydowskie tradycje interpretacyjne, historię oddziaływania tekstu (*Wirkungsgeschichte*).

Co to jest podejście kanoniczne? Zwolennicy tego sposobu interpretacji Biblii wychodzą ze słusznego założenia, że Biblię należy

¹⁹ *Metodologia Nowego Testamentu*. Pelplin 1994 s. 233–270.

²⁰ Art. cyt.

rozpatrywać w tej postaci, w jakiej dotarła ona do naszych rąk. Rozpatrują zatem każdy tekst w świetle kanonu Pisma Świętego. Ten rodzaj interpretacji biblijnej zrodził się w Stanach Zjednoczonych. Reprezentantami tego rodzaju egzegezy są dwaj uczeni amerykańscy: B. S. Childs²¹ i J. Sanders²². Podczas gdy pierwszy patrzy na tekst Biblii w jej ostatecznej kanonicznej formie, drugi zwraca uwagę na „proces kanoniczny”, czyli stopniowy rozwój Pism, w którym wyłoniły się określone metody hermeneutyczne takie jak na przykład midrasz.

Dokument PKB ocenia to podejście pozytywnie, albowiem słusznie reaguje ono na „przesadną waloryzację tego, co uważa się za oryginalne i pierwotne, jakby tylko to jedno było autentyczne”. Tymczasem „Księga staje się biblijną jedynie w świetle całego Kanonu”. Aspekt kanoniczny interpretacji biblijnej boryka się jednak z pewnymi trudnościami, chociażby takimi jak określenie, co to jest „proces kanoniczny”, jak również różnice pomiędzy kanonem żydowskim a chrześcijańskim. Niemniej jednak samo podejście kanoniczne do Biblii ma swoje walory chociażby takie, że ukazuje Biblię jako księgę sakralną, nie zaś jako zbiór utworów literackich. Pozwala to odkryć naturę Pisma Świętego w jego relacji do historii interpretacji religijnej i teologii.

Drugim podejściem jest odwołanie się do żydowskich tradycji interpretacji. Zarówno Stary jak i Nowy Testament powstały w środowisku żydowskim. W tym to środowisku pojawiły się najstarsze formy interpretacji biblijnej. Przykładem tego są przekłady Septuaginty i Targumy. „Różne metody egzegezy praktykowane przez judaizm o różnych tendencjach znajdują się w samym Starym Testamencie, na przykład w Księdze Kronik w odniesieniu do Ksiąg Królewskich, a w Nowym Testamencie na przykład w niektórych argumentacjach skrypturystycznych św. Pawła. Różnorodność form (przypowieści, alegorie, antologie i centony²³, relektury, *peszer*, zbliżenia oddalonych tekstów, psalmy i hymny, wizje, objawienia

²¹ Zob. B. S. Childs, *Biblical Theology in Crisis*. Philadelphia 1970; T e n ż e, *The Old Testament as Scripture of the Church*. CMT 43(1972) 709–722; T e n ż e, *Old Testament Theology in a Canonical Context*. Philadelphia 1985.

²² J. S a n d e r s, *Torah and Canon*. Philadelphia 1972; T e n ż e, *Adaptable for Life: The Nature and Function of Canon*. W: *Magnalia Dei*, ed. F. M. C r o s s i i n n i. Garden City 1976; T e n ż e, *Canon and Community*. Philadelphia 1984.

²³ Termin francuski „centon” jest trudny do przetłumaczenia. Służy na określenie materiału utkanego z setki (fr. *cent*) różnych nici. Zastosowany do biblijnego tekstu literackiego oznacza treść, na którą składają się setki różnych wątków zaczerpniętych z poprzednich tradycji (przypis tłumacza).

objawienia i sny, kompozycje mądrościowe) jest wspólna dla Starego i Nowego Testamentu, jak również dla literatury wszystkich środowisk żydowskich przed i po czasach Jezusa. Targumy i midrasze reprezentują homiletykę i interpretację biblijną szerokich sektorów judaizmu pierwszych wieków”.

Starożytna egzegeza żydowska może oddać ogromną przysługę w zrozumieniu tekstu biblijnego pod warunkiem, że egzegeta będzie się tymi tradycjami posługiwał umiejętnie. Ponadto należy pamiętać o odmienności społeczności żydowskiej i chrześcijańskiej. Ta ostatnia interpretuje Biblię w kontekście śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, podczas gdy społeczność żydowska sytuuje się w granicach zakreślonych przez Stary Testament i żydowską tradycję ustną.

Trzecie podejście to tzw. *Wirkungsgeschichte* czyli historia oddziaływania tekstu na czytelnika. Zostało ono przystępnie opisane przez A. Troninę i zainteresowanych szczegółami odsyłamy do jego artykułu²⁴. Mówiąc słowami Dokumentu PKB „to podejście opiera się na dwóch zasadach: a) tekst staje się dziełem literackim tylko wtedy, gdy spotyka czytelników, którzy dają mu życie i przyjmują go za swój; b) to przyjęcie tekstu, które może dokonać się w sposób indywidualny lub wspólnotowy i przyjmując formę w różnych dziedzinach (literackiej, artystycznej, teologicznej, ascetycznej i mistycznej) przyczynia się do lepszego zrozumienia samego tekstu”.

Podejście to ma niewątpliwie zalety. Pozwala prześledzić oddziaływanie tekstu w różnych kontekstach historycznych i społecznych. Nie może ono jednak być dyscypliną autonomiczną. Znane są w historii przykłady interpretacji tendencyjnych lub nawet błędnych pchających do antysemityzmu lub dyskryminacji rasowej. Dlatego w stosowaniu tego rodzaju podejścia potrzebny jest rozsądek i oparcie tego rodzaju egzegezy na szerszym tle interpretacji biblijnej.

Czwarty paragraf pierwszego rozdziału omawianego Dokumentu poświęcony jest podejściom od strony nauk humanistycznych. Wchodzą tutaj takie dyscypliny jak socjologia, antropologia kulturowa, psychologia i psychoanaliza.

Zastosowanie badań socjologicznych do tekstów biblijnych sięga początków lat siedemdziesiątych naszego stulecia, chociaż sporadycznie już pod koniec XIX w. stosowano wyniki badań

²⁴ A. Tronina, *Historia oddziaływania tekstu*. W: *Metodologia Nowego Testamentu* (wyd. H. Langkammer). Pelplin 1994 s. 207–231.

socjologicznych w egzegezie biblijnej. Jednakże, jak stwierdza Dokument PKB, „w ciągu ostatnich dwudziestu lat (1970–1990) podejście socjologiczne do tekstów biblijnych stało się częścią integralną egzegezy”. Zastosowanie metod socjologicznych w egzegezie przyniosło wiele pozytywnych efektów, jednak należy pamiętać, że dokumentacja, jaką mają do dyspozycji badacze wykorzystujący metody socjologiczne w odniesieniu do społeczności historycznych jest z natury rzeczy niepełna i fragmentaryczna. Ponadto wymiar osobowy i religijny w tekstach biblijnych jest o wiele ważniejszy od aspektów ekonomicznych i instytucjonalnych.

W ostatnich latach ukazało się wiele prac z dziedziny socjologicznego podejścia do tekstów biblijnych. Czołowymi postaciami interpretacji socjologicznej są A. J. Malherbe²⁵, R. M. Grant²⁶, R. F. Hock²⁷, G. Theissen²⁸, J. H. Elliot²⁹, W. A. Meeks³⁰, N. Petersen³¹ i wielu innych. Jak widać socjologiczne podejście w interpretacji biblijnej zdomowało się głównie w Stanach Zjednoczonych.

Z podejściem socjologicznym ściśle wiąże się podejście poprzez antropologię kulturową. Podczas gdy socjologia zajmuje się aspektem ekonomicznym i instytucjonalnym społeczeństwa, antropologia kulturowa interesuje się językiem, sztuką, religią, ubraniem, ozdobami, świętami i tym wszystkim wchodzi w zakres szeroko pojętej etnografii. Podejście antropologiczne stosowane w interpretacji biblijnej jest dopiero w fazie rozwoju. Nie ma tylu reprezentantów, co podejście socjologiczne³². Dokument PKB ocenia tego rodzaju studia

²⁵ *Social Aspects of Early Christianity*. Philadelphia, 2 1983.

²⁶ *Early Christianity and Society*. San Francisco 1977.

²⁷ *The Social Context of Paul's Ministry*. Philadelphia 1980.

²⁸ *Sociology of Early Palestinian Christianity*. Philadelphia 1978.

²⁹ *Home for the Homeless: A Sociological Exegesis of 1 Peter, Its Situation and Strategy*. Philadelphia 1983.

³⁰ *The First Urban Christian: The Social World of the Apostle Paul*. New Haven 1983.

³¹ *Rediscovering Paul: Philemon and the Sociology of Paul's Narrative World*. Philadelphia 1985.

³² Antropologią kulturową Biblii zajmują się M. Douglas, *Implicit Meanings, Essays in Anthropology*. London 1975; F. S. Frick, *The City in Ancient Israel*. Missoula 1977; T. E. N. z. e., *The Formation of the State in Ancient Israel*. Sheffield 1985; B. Lang (ed.), *Anthropological Approaches to the Old Testament*. London 1985; J. W. Rogers, *Anthropology and the Old Testament*. Oxford 1978; R. R. Wilson, *Prophecy and Society in Ancient Israel*. Philadelphia 1980 i wielu innych. Należy zwrócić uwagę, że są to przede wszystkim badania tekstów Starego Testamentu.

pozytywnie. Mogą one wnieść wiele światła na niektóre szczegóły życia społecznego w starożytnym Izraelu i pierwszych wspólnotach chrześcijańskich. Jednakże to podejście, podobnie jak i poprzednie ukazuje tekst biblijny jedynie w pewnym aspekcie i nie może zastąpić innych prób jego wyjaśnienia.

Przejdźmy teraz do aspektu psychologicznego i psychoanalitycznego w interpretacji biblijnej. Jest to nowa dziedzina wiedzy, która powstała na kanwie interpretacji starożytnych tekstów, do których również zalicza się Biblia. Ale w jakiej mierze badania psychologiczne i psychoanalityczne mogą przyczynić się do głębszego zrozumienia Pisma Świętego? Dokument PKB stwierdza, że „studia psychologii i psychoanalizy wnoszą do egzegezy biblijnej pewne wzbogacenie, ponieważ dzięki nim teksty Biblii mogą być lepiej zrozumiane, jako doświadczenia życiowe i reguły zachowania. Wiadomo, że religia jest ciągle w sytuacji debaty z nieświadomym. Uczestniczy ona w bardzo szerokiej mierze w poprawnym ukierunkowaniu ludzkich popędów. Etapy, które krytyka historyczna przebiega metodycznie muszą być uzupełnione poprzez studium różnych poziomów rzeczywistości wyrażonej w tekstach. Psychologia i psychoanaliza starają się iść w tym kierunku. Otwierają drogę do ujęcia wielowymiarowego Pisma i pomagają zdekodować ludzki język Objawienia”. Pomimo jednak niewątpliwych pożytków płynących ze współpracy pomiędzy egzegezą a psychologią lub psychoanalizą, to trzeba pamiętać, że każda z tych dziedzin (egzegeza i psychologia ewentualnie psychoanaliza) powinna respektować granice swej dyscypliny. A ponadto gdyby „psychologia lub psychoanaliza wychodziła z principiów ateistycznych, nie potrafiłaby zdać sobie sprawy z danych płynących z wiary”.

Następną i ostatnią grupą przybliżeń tekstu biblijnego są podejścia kontekstualne. Dokument PKB wymienia ich dwa: (1) podejście teologii wyzwolenia i (2) podejście feministyczne. Zdaniem autorów Dokumentu „interpretacja jakiegoś tekstu stale zależy od mentalności i zainteresowań jego czytelników. Zwracają oni szczególną uwagę na pewne aspekty i nawet o tym nie myśląc zaniebują inne. Nie uniknie się zatem tego, że egzegeci zaadoptują w swoich pracach nowe punkty widzenia odpowiadające współczesnym prądom myślowym, które nie otrzymały dotąd wystarczającego miejsca”. Do tych nowych prądów należy w naszych czasach ruch wyzwolenieńczy i feministyczny.

Teologia wyzwolenia pojawiła się na początku lat siedemdziesiątych i spowodowana została zarówno okolicznościami ekonomicznymi, społecznymi i politycznymi krajów Ameryki Łacińskiej, jak również ustaleniami Soboru Watykańskiego II oraz wskazaniem ich praktycznego zastosowania powziętymi na drugiej Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej w Medellin w 1968 r. Podejście wyzwolenicze proponuje lekturę Biblii zorientowaną na potrzeby ludu szukającego w niej pokarmu dla swej wiary i życia. Teologia wyzwolenia zawiera elementy takie jak głęboki zmysł zbawczej obecności Boga, wspólnotowy wymiar wiary, konieczność wprowadzenia w praktyce sprawiedliwości i miłości, lektura Biblii, która stara się być pożywieniem Ludu Bożego w walce o urzeczywistnienie jego nadziei. W ten sposób uwypukla pełną aktualność tekstu biblijnego. Są to wszystko elementy pozytywne. Trzeba jednak pamiętać, że zadaniem egzegety nie jest zaangażowanie społeczne i polityczne, ale wyjaśnianie tekstu biblijnego. Ponadto nie można interpretacji biblijnej opierać na założeniach filozofii czy prądów ateistycznych, takich choćby jak marksizm. Dlatego autorzy Dokumentu stwierdzają, że w podejściu wyzwoleniczym do Biblii faktorem decydującym będzie sprecyzowanie założeń hermeneutycznych, którymi się będzie ono kierować, jak również jego metod i jego spójności z wiarą i tradycją całego Kościoła.

Pozostaje ostatnie podejście zwane podejściem feministycznym. Teologia feministyczna wyrosła w Stanach Zjednoczonych już pod koniec XIX w. w kontekście walki kobiet o równe prawa z mężczyznami, natomiast w ostatnim dwudziestolecium ruch feministyczny przybrał niespotykane dotąd natężenie³³. Istnieją trzy główne formy feministycznej hermeneutyki biblijnej: radykalna, która zupełnie odrzuca autorytet Biblii jako produktu mężczyzn pragnących zapewnić sobie panowanie nad kobietą (androcentryzm), neoortodoksyjna – akceptuje Biblię jako księgę profetyczną na ile staje ona po stronie słabszych, a zatem i po stronie kobiety oraz forma

³³ Ostatnio pojawiło się bardzo dużo prac z dziedziny teologii feministycznej. Dla przykładu wymieńmy M. B a l, *Lethal Love. Feminist Literary Readings of Biblical Love Stories*. Bloomington IN 1987; K. G. C a n n o n. E. S c h ü s s l e r *Fiorenza, Interpretation for Liberation*. Atlanta 1989; R. S. C h o p p, *The Power to Speak. Feminism, Language, God*. New York 1989; V. R. M o l l e n k o t t, *The Divine Feminine. The biblical Imagery of God as Female*. New York 1983; J. P l a s k o w, *Standing Again at Sinai. Rethinking Judaism from a Feminist Perspective*. San Francisco 1989 i wiele innych.

krytyczna, która „korzysta z subtelnej metodologii i stara się odkryć pozycję i rolę kobiety chrześcijańskiej w działalności Jezusa i w kościołach pawłowych”. Dokument PKB widzi w egzegezie feministycznej wiele pozytywów. Również kobiety wzięły czynny udział w badaniach egzegetycznych. „Zdołały często lepiej od mężczyzn uchwycić obecność, znaczenie i rolę kobiety w Biblii, w historii początków chrześcijaństwa i w Kościele”.

Jednakże istnieje niebezpieczeństwo interpretowania tekstów biblijnych w sposób tendencyjny a zatem sporny. Ponadto często egzegeza feministyczna ucieka się do argumentów *ex silentio*, a te są najmniej przydatne do wyciągania zadowalających wniosków.

Ostatni akapit Dokumentu PKB dotyczący feministycznego podejścia w interpretacji biblijnej dotyczy dążeń kobiet do władzy w Kościele. Na ten temat czytamy następujące słowa: „Na tym polu egzegeza feministyczna może być użyteczną dla Kościoła pod warunkiem, że nie popadnie w te same pułapki, które zwalcza i nie straci z widoku ewangelicznej nauki o władzy jako służbie, nauki skierowanej przez Jezusa do wszystkich uczniów, mężczyzn i kobiet”. Jednocześnie czytamy w Dokumencie uwagę, że za tym akapitem na 19 głosujących 11 było za, 4 przeciw i 4 wstrzymało się od głosu.

Pozostaje ostatni punkt rozdziału I-go, a mianowicie lektura fundamentalistyczna Biblii. Nie jest to ani metoda interpretacji, ani jakaś forma naukowego podejścia do tekstu biblijnego. Lektura fundamentalistyczna interpretuje tekst dosłownie i wyklucza wszelkie naukowe podejście w wyjaśnianiu Biblii. Dokument PKB ukazuje nie tylko bezpodstawność takiej „egzegezy”, ale równocześnie niebezpieczeństwa z niej płynące, gdyż podejście fundamentalistyczne przyciąga osoby, które „szukają biblijnych odpowiedzi na swe życiowe problemy. Tego rodzaju podejście może je rozczarować ofiarując im pobożne lecz iluzoryczne interpretacje zamiast powiedzieć im, że Biblia nie zawiera w sposób konieczny bezpośredniej odpowiedzi na każdy ze stawianych problemów. Fundamentalizm zachęca nie mówiąc o tym do pewnej formy samobójstwa myśli”.

*

Ten z konieczności pobieżny przegląd metod i współczesnych kierunków interpretacji biblijnej pozwolił nam w pewnej mierze zapoznać się z głównymi trendami w biblistyce światowej oraz ich

oceną przez miarodajny urząd Kościoła Powszechnego, jakim jest Papieska Komisja Biblijna. Omawiany Dokument wprowadza pewien porządek w gąszczu metod i podejść w interpretacji Pisma Świętego. Nie wiemy dlaczego pominięto w nim teorię odpowiedzi czytelnika (Reader Response Theory) lub podejścia ukierunkowanego na czytelnika (Reader-Oriented Approaches). Teoria ta stara się uchwycić interakcję pomiędzy tekstem a jego odbiorcą. Jest ona (Reader Response Theory) wprawdzie dopiero w początkowej fazie ogólnych studiów literackich, ale bardzo szybko zadomowiła się w badaniach tekstów biblijnych³⁴.

Metoda historyczno-krytyczna, która przez cały XX wiek panowała niepodzielnie w badaniach biblijnych otrzymała niespotykaną dotąd konkurencję w postaci analizy retorycznej, narratywnej, czy semiotycznej nie mówiąc już o różnego rodzaju podejściach, o których mówi omawiany Dokument. Czy przyszłość egzegezy biblijnej należeć będzie do badań związanych z literaturoznawstwem? Nie wiadomo. Pewne metody czy podejścia powstają i gasną, jak pojawiający się na niebie meteoryt. Taki los spotkał np. strukturalizm, który w swej pierwotnej postaci nie przeżył nawet dziesięciu lat. Trzeba powiedzieć, że wiele z wskazanych przez Dokument PKB interpretacji jest jeszcze w fazie początkowej i z pewnością w przyszłości doczeka się pewnych dopracowań lub nawet pożytecznych przekształceń. Dobrze się stało, że taki Dokument powstał, gdyż daje on egzegetom katolickim pewną orientację w dziedzinie metodologii biblijnej, bez której nie ma przecież prawdziwej egzegezy.

Ks. RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB

³⁴ Do prekursorów tej teorii zalicza się H. R. J a u s s, *Literaturgeschichte als Provokation*. Frankfurt 1970; W. I s e r, *The Implied Reader*. Baltimore 1974; T e n z e, *The Act of Reading*. Baltimore 1978; G. G r i m m, *Rezeptionsgeschichte*. Munchen 1977. Zob. też J. P. T o m p k i n s (ed.), *Reader Response Criticism*. Baltimore 1980. Gdy chodzi o badania materiału biblijnego przy pomocy tego podejścia zob. np. J. A. B a i r d, *Audience Criticism and the Historical Jesus*. Philadelphia 1969; R. E. B r o w n, *The Community of the Beloved Disciple*. New York 1979; A. C u l p e p p e r, *The anatomy of the Fourth Gospel*. Philadelphia 1983; R. D e t w e i l e r (ed.), *Reader Response Approaches to Biblical and Secular Texts*. Tecatur 1985 i wiele innych.